

Sygn. akt VIII C 297/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Kalsztein

Protokolant: stażysta Dominika Hendzel

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K. (1)

przeciwko Przedsiębiorstwu Handlowo-Uslugowemu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Spółce komandytowej z siedzibą w Ł.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Przedsiębiorstwa Handlowo-Uslugowego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej z siedzibą w Ł. na rzecz powódki J. K. (1) kwotę 20.090 zł (dwadzieścia tysięcy dziewięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

a) 19.544 zł (dziewiętnaście tysięcy pięćset czterdzieści cztery złote) od dnia 23 października 2019 roku do dnia zapłaty;

b) 100 zł (sto złotych) od dnia 8 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty;

c) 446 zł (czteryście czterdzieści sześć złotych) od dnia 29 kwietnia 2022 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie roszczenia odsetkowego;

3. zasądza od pozwanego Przedsiębiorstwa Handlowo-Uslugowego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej z siedzibą w Ł. na rzecz powódki J. K. (1) kwotę 5.846,40 zł (pięć tysięcy osiemset czterdzieści sześć złotych czterdzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje pobrać od pozwanego Przedsiębiorstwa Handlowo-Uslugowego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej z siedzibą w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 6,78 zł (sześć złotych siedemdziesiąt osiem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 297/21

UZASADNIENIE

W dniu 8 marca 2021 roku powódka J. K. (1), reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata, wniosła o zasądzenie od pozwanego Przedsiębiorstwa Handlowo-Uslugowego (...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w Ł. kwoty 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 października 2019 roku do dnia zapłaty z tytułu częściowego zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznała w związku z wypadkiem, któremu uległa w dniu 3 stycznia 2019 roku oraz kwoty 100 zł wraz

z ustawowymi odsetkami od dnia 22 października 2019 roku do dnia zapłaty tytułem częściowego zwrotu kosztów opieki i kosztów leczenia. Powódka zażądała nadto zasądzenia kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w dniu 3 stycznia 2019 roku, idąc rano do pracy wyszła z bloku, w którym mieszka i poślizgnęła się na śliskim, nieodśnieżonym chodniku, w wyniku czego doznała obrażeń prawej ręki. Następnie udała się do Szpitala im. (...) w Ł., gdzie stwierdzono zaklinowane złamanie szyjki kości ramiennej prawej, zastosowano u powódki opatrunek gipsowy, zalecono dalsze leczenie w poradni ortopedycznej, utrzymanie unieruchomienia ręki prawej, jak najdłuższe przebywanie w pozycji półsiedzącej oraz bezwzględnie zakazano obciążania prawej ręki.

Powódka wskazała, iż doznane na skutek wypadku dolegliwości bólowe oraz ograniczenie ruchomości w stawie wpłynęły na jej dotychczasowe życie. Doznany uraz uniemożliwił jej wykonywanie podstawowych czynności życia codziennego począwszy od higieny osobistej poprzez utrzymanie domu. Nadto powódka do chwili obecnej odczuwa skutki wypadku w postaci dolegliwości bólowych przy wykonywaniu ruchów prawej ręki, jak również ograniczenia w ruchomości ręki. Powódka w związku z doznanymi urazami wymagała opieki i pomocy osób trzecich w czynnościach życia codziennego w wymiarze nie mniejszym niż 6 godzin dziennie przez okres co najmniej 5 tygodni (okres unieruchomienia gipsowego), a następnie w wymiarze nie mniejszym niż 4 godziny dziennie przez okres kolejnych 6 tygodni. Pełnomocnik powódki wskazał, że przyjmując średnią stawkę za usługi opiekuńcze na poziomie 12 zł za godzinę łączny koszt niezbędnej powódce pomocy wynosi 4.536 zł (35 dni x 6 godz. x 12 zł= 2.520 zł oraz 42 dni x 4 godz. x 12 zł = 2.016 zł).

Zdaniem powódki odpowiedzialność pozwanego wynika z art. 429 k.c., bowiem teren, na którym doszło do zdarzenia szkodzącego należy do Spółdzielni Mieszkaniowej (...), która zleciła pozwanemu utrzymanie porządku w nieruchomościach i wokół nich w tym zimowego utrzymania nawierzchni. Pozwany jako profesjonalista zobowiązał się do zachowania porządku na terenie nieruchomości, na której doszło do zdarzenia, których to obowiązków nie wypełnił należyście.

(pozew k. 6-9)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie adwokata, wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany zaprzeczył, że do przedmiotowego zdarzenia doszło na skutek braku prawidłowego zabezpieczenia nawierzchni ciągu pieszo-jezdnego przez pozwanego. Podkreślił, że w prawidłowy sposób wywiązał się z obowiązków wynikających z umowy zawartej ze Spółdzielnią Mieszkaniową (...) w Ł., bowiem miejsce wypadku zostało posypane piaskiem oraz solą, aby zabezpieczyć teren przed ewentualnym upadkiem. W okresie, w którym doszło do wypadku nie wpłynęły żadne skargi ze strony zleceniodawcy ani Służb Miejskich w zakresie prawidłowości wykonania umowy.

Zaznaczył, że upadek powódki nie musiał mieć związku z brakiem należytego zabezpieczenia ciągu pieszo-jezdnego od skutków zimy. Z ostrożności procesowej podniósł zarzut przyczynienia się powódki do zaistniałego zdarzenia, bowiem nie zachowała należytej ostrożności, zdaniem pozwanego powódka mogła uniknąć upadku zachowując należyłą ostrożność przy przechodzeniu przez chodnik, w sytuacji gdy warunki atmosferyczne były niekorzystne.

Podniósł, że powódka na skutek przedmiotowego wypadku nie doznała trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, bowiem w terminie krótszym niż 6 miesięcy od dnia zdarzenia leczenie powoda zostało zakończone i został osiągnięty pozytywny wynik terapeutyczny, wobec czego brak jest podstaw do przyznania powódce zadośćuczynienia tym bardziej, że zdaniem pozwanego żądana kwota z tego tytułu jest rażąco wygórowana.

(odpowiedź na pozew k. 57-62)

Na rozprawie w dniu 1 czerwca 2021 roku strony podtrzymały stanowiska sprawie.

(protokół rozprawy k. 86)

Pismem z dnia 30 marca 2022 roku (data wpływu do Sądu) pełnomocnik powódki rozszerzył powództwo domagając się po modyfikacji roszczeń kwoty 14.000 zł tytułem dalszego częściowego zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 22 października 2019 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 6.090 zł tytułem dalszego częściowego odszkodowania za koszty opieki i leczenia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 22 października 2019 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że skutkiem przedmiotowego urazu były związane z nim dolegliwości bólowe utrzymujące się w znacznym stopniu przez okres unieruchomienia opatrunkiem gipsowym, a także w stopniu umiarkowanym w okresie rehabilitacji. Zaznaczył, że na skutek przedmiotowego wypadku powódka doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%. Dodatkowo powódka wymagała opieki osób trzecich w wymiarze 4 godzin dziennie przez okres 2 miesięcy, następnie w wymiarze 1 godziny dziennie przez okres dalszych 3 miesięcy. Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w Ł. nr (...) z dnia 29 marca 2018 roku stawka za 1 godzinę usług opiekuńczych wynosi 20 zł, jednakże powódka przyjęła stawkę za usługi opiekuńcze na poziomie 18 zł, wobec czego łączny koszt niezbędnej powódce pomocy wyniósł 5.940 zł (60 dni x 4 godz. x 18 zł = 4.320 zł oraz 90 dni x 1 godz. x 18 zł = 1.620 zł).

Pełnomocnik powódki zaznaczył nadto, że powódka wymagała przez okres 2 miesięcy po wypadku stosowania farmakoterapii, której średni miesięczny koszt wynosił 75 zł.

(pismo k. 146-147)

Do końca postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik powódki wypowiedział się też w zakresie pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu fizjoterapii.

(pismo procesowe k. 120, protokół rozprawy k. 165-165v.)

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 3 stycznia 2019 roku J. K. (1) około godziny 7 rano, idąc do pracy wyszła z bloku, poślizgnęła się i upadła na chodniku wzdłuż bloku, doznając złamania kończyny górnej prawej. W momencie zdarzenia padał śnieg, miejsce, gdzie doszło do upadku było nieodśnieżone, zalegał na nim udeptany śnieg, nie było posypane piaskiem, ani solą.

Mąż powódki pomógł jej się ponieść, po czym powódka została przetransportowana karetką pogotowia do Szpitala im. (...) w Ł., gdzie stwierdzono u powódki zaklinowane złamanie szyjki kości ramiennej prawej, zastosowano u powódki opatrunek gipsowy na okres 6 tygodni i zalecono dalsze leczenie w poradni ortopedycznej, utrzymanie unieruchomienia ręki prawej, jak najdłuższe przebywanie w pozycji półsiedzącej oraz bezwzględnie zakazano obciążania prawej ręki. Po zdjęciu gipsu powódka uczęszczała na rehabilitację, która składała się z kilku cykli zabiegów i trwała do lipca 2019 roku. Na wizyty kontrolne u ortopedy woził powódkę mąż prywatnym samochodem.

Po wypadku powódka była niesprawną ruchowo, nawet w okresie rehabilitacji odczuwała dolegliwości bólowe. Powódka miała problemy ze snem, nie mogła się dobrze umyć, nie mogła podnosić ręki do góry. Zżywała również leki przeciwbólowe. Przy czynnościach życia codziennego korzystała z pomocy domowników- męża i syna, którzy pomagali jej umyć głowę, sprzątać, odkurzać, myć podłogi, zmywać naczynia, prać, robili zakupy.

Po wypadku powódka była wystraszona, bolała ją ręka. Cierpiała bowiem lubiła pracować i wykonywać swoje obowiązki domowe. Powódce nie przedłużono umowy o pracę, którą miała zawartą na czas określony, bowiem na skutek wypadku przebywała długo na zwolnieniu lekarskim. Powódka była zatrudniona w firmie sprzątającej zarabiała około 1.650 zł miesięcznie. Po wypadku nie podjęła innej pracy.

Po zdjęciu gipsu ruchomość ręki była zła, powódka miała ograniczony zakres ruchów w prawej ręce.

Powódka do chwili obecnej odczuwa lekkie bóle ze strony uszkodzonej ręki. Obecnie jest w stanie normalnie podnieść rękę. Przed wypadkiem powódka nie leczyła się i nie brała żadnych leków, oprócz leków na cukrzycę. Powódka nie

miała problemów ortopedycznych i nie korzystała z usług tych specjalistów, nie leczyła się psychiatrycznie przed ani po wypadku.

(dokumentacja medyczna k. 21-33; zeznania powódki 00:02:51 w elektronicznym protokole rozprawy z dnia 20 września 2022 roku k. 165-165v. w zw. z 00:37:26-00:52:34 w elektronicznym protokole rozprawy z dnia 1 czerwca 2021 roku k. 86-92, zeznania świadka J. K. (2) 00:11:31-00:25:56 w elektronicznym protokole rozprawy z dnia 1 czerwca 2021 roku k. 86-92)

Nieruchomość na której doszło do wypadku administrowana jest przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w Ł..

Na mocy umowy nr (...) z dnia 8 lutego 2017 roku zawartej pomiędzy spółdzielnią a pozwanym, pozwany zobowiązany był do wykonywania prac z zakresu utrzymania wymaganego stanu sanitarno-porządkowego na przekazanym terenie, który obejmował również miejsce zdarzenia. Do zakresu prac należało między innymi w okresie zimy codzienne usuwanie z jezdni, chodników śniegu i lodu oraz posypywanie piaskiem lub inną mieszanką do godziny 6 rano, zaś w przypadku opadów ciągłych na bieżąco.

Pracownicy Administracji Spółdzielni Mieszkaniowej (...) – Administracja Osiedla (...) kontrolują sposób wykonywania umowy w zakresie odśnieżania oraz utrzymywania w należyłym stanie chodników i ulic. W okresie zimowym 2019 roku do administracji osiedla nie wpływały skargi na wykonywanie prac przez firmę (...), żadna informacja dotycząca przedmiotowego wypadku nie wpłynęła także od powódki.

Pracownik pozwanego A. B. w styczniu 2019 roku sprzątał chodniki i cały teren na osiedla, na którym usytuowane jest miejsce zdarzenia. Prace porządkowe w okresie zimowym rozpoczyna o 5:40 rano, ich rodzaj jest zależny od potrzeb. Pracownik pozwanego odśnieża chodniki i posypuje je solą lub piaskiem w zależności od tego jaka jest potrzeba. W pierwszej kolejności po kolei odśnieża teren pod każdym z 5 bloków, następnie po kolei je posypuje. W przypadku, gdy śnieg jest syplki odśnieżanie zajmuje około 2 godzin, w przypadku gdy jest mokry odśnieżanie zajmuje więcej czasu.

(umowa z załącznikami k. 47-50, zeznania świadka A. B. 00:29:20-00:35:23 w elektronicznym protokole rozprawy z dnia 1 czerwca 2021 roku k. 86-92, informacja k. 78)

Z punktu widzenia fizjoterapii na skutek przedmiotowego wypadku powódka doznała zaklinowanego złamania szyjki chirurgicznej kości ramiennej prawej. Skutkiem zdarzenia było ograniczenie funkcji prawej kończyny górnej na okres co najmniej 2 miesięcy, a w okresie kolejnych 4 miesięcy powódka przeszła kilka cykli zabiegów fizjoterapeutycznych.

Rozmiar i czas trwania cierpienia fizycznych powódki na skutek przedmiotowego wypadku było w okresie od stycznia do marca 2019 roku jako znaczne, stopniowo przechodzące w umiarkowane, zaś w okresie od kwietnia do czerwca 2019 roku były umiarkowane, stopniowo przechodzące w nieznaczne z okresowo występującymi dolegliwościami bólowymi.

Powódka była leczona zachowawczo (unieruchomienie w opatrunku gipsowym typu wiszącego) przez okres 2 miesięcy. Istniała uzasadniona konieczność stosowania leków przeciwbólowych przez powódkę przez okres co najmniej 2 miesięcy od przedmiotowego zdarzenia, których średnie miesięczne koszty wynosiły 50-100 zł.

Proces usprawniania powódki rozpoczął się w marcu 2019 roku (co najmniej 3 cykle zabiegów fizjoterapeutycznych). Koszty poniesione w związku z tym stanowiły przede wszystkim koszty dojazdu do ośrodków oraz zakup niezbędnych wyrobów medycznych do prawidłowej realizacji świadczeń z zakresu fizjoterapii.

Rokowania co do stanu zdrowia powódki należy uznać za pomyślne.

Powódka, na skutek przedmiotowego wypadku doznała utrudnień i ograniczeń w czynnościach życia codziennego, których stopień w okresie od stycznia do marca 2019 roku był znaczny (toaleta, zakupy, przygotowanie posiłków, prace domowe, pomoc w dojazdach na wizyty/konsultacje), w okresie od kwietnia do lipca 2019 roku umiarkowany, stopniowo przechodzący w nieznaczny (ciężkie zakupy, ciężkie prace domowe oraz pomoc w dojazdach na wizyty/konsultacje).

Powódka na skutek przedmiotowego zdarzenia potrzebowała pomocy osób trzecich w wymiarze 4 godzin dziennie w okresie od stycznia do marca 2019 roku oraz w wymiarze 1 godziny dziennie w okresie od kwietnia do lipca 2019 roku. Po tym czasie powódka nie potrzebowała pomocy ze strony innych osób.

Na skutek przedmiotowego zdarzenia powódka doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5% wg pkt 113a Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku.

(opinia biegłego z zakresu fizjoterapii k. 104-109)

Z ortopedycznego punktu widzenia w wyniku zdarzenia z dnia 3 stycznia 2019 roku powódka doznała urazowego złamania szyjki chirurgicznej kości ramiennej prawej. U powódki zastosowano leczenie zachowawcze - unieruchomienie opatrunkiem gipsowym. Po 6 tygodniach uzyskano zrost i rozpoczęto rehabilitację.

Złamanie spowodowało u powódki miejscowe dolegliwości bólowe o znacznym nasileniu trwające około 3 tygodni, po tym czasie przez kolejne 3 tygodnie dolegliwości zmniejszały się. Po zdjęciu gipsu z uwagi na ograniczenie ruchomości barku i stosowaną rehabilitację dolegliwości były umiarkowane, stopniowo zmniejszające się. W okresie unieruchomienia opatrunkiem gipsowym przez okres 6 tygodni uzasadnione było stosowanie leków przeciwbólowych. Po zdjęciu gipsu i podjęciu rehabilitacji trwającej do lipca 2019 roku również istniała uzasadniona potrzeba stosowania leków przeciwbólowych, których koszt wynosił 50-150 zł. Powódka poniosła także koszty dojazdów na zabiegi rehabilitacyjne. Rokowania na przyszłość są dobre, powódka nie zgłasza istotnych dolegliwości bólowych. W okresie leczenia opatrunkiem gipsowym występowało znaczne ograniczenie sprawności ruchowej wynikające z unieruchomienia prawej kończyny górnej i dolegliwości bólowych prawego barku. Ograniczało to możliwość posługiwania się prawą ręką w zakresie czynności samoobsługi, jedzenia, higieny, a także prac domowych, przygotowywania posiłków zakupów itp. Po wygojeniu w okresie rehabilitacji zakres sprawności poprawiał się, obecnie powódka nie odczuwa dolegliwości bólowych.

Zakres koniecznej pomocy osób trzecich wynosił 3-4 godziny przez pierwsze 2 miesiące po wypadku, następnie wynosił 1 godzinę dziennie przez kolejne 3 miesiące. Obecnie powódka nie wymaga pomocy osób trzecich.

Powódka w wyniku przedmiotowego zdarzenia doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5% wg pkt 113 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku. W wyniku złamania wystąpiło upośledzenie funkcji kończyny (ograniczenie ruchomości barku) które wymagało rehabilitacji i pozostało w niewielkim zakresie do chwili obecnej. Proces dysfunkcji i leczenia trwał powyżej 6 miesięcy co spełnia kryteria długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

(opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii k. 125-132)

Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w Ł. nr (...) z dnia 29 marca 2018 roku stawka za 1 godzinę usług opiekuńczych wynosi 20 zł.

(uchwała k. 149)

Pismem z dnia 17 września 2019 roku, doręczonym w dniu 23 września 2019 roku, powódka wezwała Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w Ł. do zapłaty kwoty 45.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę jakiej doznała w wyniku przedmiotowego wypadku oraz kwoty 5.544 zł z tytułu kosztów opieki zakreślając 14 dniowy termin od daty doręczenia wezwania.

W odpowiedzi na wezwanie Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w Ł. poinformowała powódkę, że do zdarzenia doszło na terenie obsługiwanych przez zewnętrzną firmę wykonującą usługi porządkowe dla Spółdzielni. Nadto powódka została poinformowana, że komplet dokumentów został przekazany w dniu 8 października 2019 roku do pozwanego.

Pismem z dnia 9 października 2019 roku pozwany poinformował powódkę, że przekazał sprawę do swojego ubezpieczyciela (...) S.A. V. (...) w W..

Decyzją z dnia 12 listopada 2019 roku ubezpieczyciel pozwanego odmówił przyznania świadczenia, nie znajdując podstaw do uznania odpowiedzialności pozwanego za zaistniałe zdarzenie.

Pismem z dnia 6 grudnia 2019 roku powódka ponownie wezwała pozwanego do zapłaty, jednakże ubezpieczyciel pozwanego nie znalazł podstaw do zmiany stanowiska.

(pismo wraz z dowodem doręczenia k. 34-36, pismo k. 37, k. 38, k. 39-40, k. 42-42v., k.43-44v., k. 45-46)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów, w tym dowodów z dokumentacji medycznej, dowodu z przesłuchania stron ograniczonego w trybie art. 302 k.p.c. do przesłuchania powódki, zeznań świadków, a także opinii biegłych sądowych.

Oceniając opinie biegłych, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w ich treści wniosków, opinie te były bowiem rzetelne, jasne, logiczne oraz w sposób wyczerpujący objaśniające budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinie biegli oparli się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji medycznej powódki.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości w zakresie roszczenia głównego i podlegało oddaleniu w części do roszczenia odsetkowego.

Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że wypadek powódki był następstwem zaniedbań w należyтым oczyszczeniu powierzchni chodnika w trudnych warunkach nasilonych opadów śniegu.

W kontekście ustaleń faktycznych, w ocenie Sądu wina pozwanego w aspekcie odpowiedzialności deliktowej (art. 415 k.c.), nie budzi wątpliwości.

Odpowiedzialność ex delicto dotyczy sytuacji, gdy szkoda zostaje wyrządzona niezależnie od istniejącego uprzednio między danymi osobami stosunku zobowiązaniowego, jednakże w takich okolicznościach, w których prawo czyni kogoś za tę szkodę odpowiedzialnym. Art. 415 k.c. normujący kwestię odpowiedzialności deliktowej przewiduje trzy przesłanki odpowiedzialności: powstanie szkody, zawinione zachowanie sprawcy oraz związek przyczynowy między tymi dwoma zdarzeniami.

Przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej w odniesieniu do pozwanego zostały spełnione. Do wypadku w 3 stycznia 2019 roku doszło wskutek nienależytego wykonania obowiązków wynikających z umowy z dnia 8 lutego 2017 roku na prowadzenie prac porządkowych. Zgodnie z umową pozwany zobowiązał się m.in. w okresie zimowym do usuwania śniegu i lodu z chodników i jezdni oraz posypywania ich piaskiem lub inną mieszanką do godziny 6 rano. Naruszenie przez pozwanego obowiązków umownych rodziło nie tylko odpowiedzialność względem strony umowy – spółdzielni mieszkaniowej, ale również odpowiedzialność względem osób trzecich; niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków umownych skutkowało niebezpieczeństwem dla osób trzecich, możliwością wyrządzenia szkody.

Wskazać należy, iż miejsce, w którym doszło do zdarzenia było ciągiem pieszym, za który odpowiadała firma pozwanego. Pozwany obowiązany był do bieżącego usuwania skutków zimy w tzw. ciągach pieszo-jezdnych w ramach rutynowych, codziennych czynności przewidzianych umową. Jak wynika z ustaleń, panujące w dniu zdarzenia warunki były trudne i wymagały wykonywania czynności w sposób szczególny tak, aby zapewnić bezpieczeństwo przechodzących w tym miejscu osób. Jednakże czynności te nie zostały wykonane, chodnik, którym poruszała się powódka był ośnieżony, nie został posypany piaskiem. Pomimo szczególnych warunków nie przedsięwzięto

wymaganych środków, nie zareagowano w porę na zmiany atmosferyczne. Wprawdzie pracownik pozwanego rozpoczął prace porządkowe tuż przed godziną 6 rano jednakże, zgodnie z zapisami umowy łączącej pozwanego i spółdzielnię, w przypadku opadów śniegu prace polegające na odśnieżaniu i posypywaniu nawierzchni piaskiem winny być wykonane do godziny 6 rano. Pracownik pozwanego rozpoczął pracę o godzinie 6- mając do odśnieżenia i posypania teren wokół 5 bloków- nie mógł więc ukończyć wszystkich czynności porządkowych do godziny 6 rano. Zachowanie takie w sposób oczywisty nie spełnia kryteriów staranności wymaganych od profesjonalistów w obrocie gospodarczym. Tymczasem, firma pozwanego jest profesjonalistą wyspecjalizowanym w utrzymywaniu stanu sanitarno-porządkowego, w tym między innymi odśnieżaniu.

Powyższe przesądza o zawinięciu po stronie pozwanego. Okoliczności sprawy skutkują uznaniem, iż pozwany popełnił czyn niedozwolony w rozumieniu art. 415 k.c. Sąd uznał, że pozwany dopuścił się zaniechania wskutek braku należytej staranności.

Jednocześnie pozwany podniósł, że do wypadku doszło nie na skutek poślizgnięcia się na nieodśnieżonym, śliskim chodniku, lecz na skutek niezachowania należytej ostrożności po stronie powódki. W zakresie przebiegu zdarzenia Sąd oparł się na zeznaniach J. K. (2) – jedyne go naoczne go świadka zdarzenia oraz zeznaniach powódki. Pozwany argumentował, że powódka mogła się potknąć, a nie poślizgnąć. Jest jednak jedynie założenie czysto hipotetyczne, niczym nie poparte. Nie ma żadnych dowodów, które mogłyby choć uprawdopodobnić taką wersję zdarzenia. Tymczasem świadek oraz powódka podczas przesłuchania wskazali miejsce zdarzenia i konsekwentnie podawali jego okoliczności. W konsekwencji nie wykazano, aby działania pozwanego wyczerpywały obowiązki, które przyjął na siebie w drodze umowy.

Skutkiem braku należytej staranności były wypadek powódki. Stan nawierzchni spowodował poślizgnięcie i przewrócenie na nieodśnieżonej powierzchni. Upadek spowodował obrażenia w postaci złamania prawej górnej kończyny. Związek przyczynowy pomiędzy zaniechaniem pozwanego, a szkodą powódki został wykazany zeznaniami świadka, zeznaniami powódki i dokumentacją medyczną.

Z tych względów Sąd uznał odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Bezprawność w rozumieniu art. 415 k.c. obejmuje swoim zakresem naruszenia przepisów prawa pozytywnego oraz zasad współżycia społecznego; bezprawność zaniechania występuje wówczas, gdy istniał nakaz działania (współdziałania), zakaz zaniechania, czy też zakaz spowodowania skutku, jaki przez zaniechanie może być spowodowany. Można przypisać winę sprawcy czynu w sytuacji, w której istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania z punktu widzenia zarówno obiektywnego, jak i subiektywnego (tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2009 r., II CSK 423/08, (...) Prawnej Lex (...) nr (...)). Zatem przesłanką odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c. jest bezprawność działania lub zaniechania sprawcy rozumiana jako naruszenie norm powszechnie obowiązujących, reguł postępowania wyznaczonych przez nakazy i zakazy wynikające z norm prawa pozytywnego.

Nie ulega wątpliwości, iż w następstwie przedmiotowego wypadku J. K. (1) poniosła szkodę na osobie, zarówno o charakterze majątkowym, jak i niemajątkowym. Niniejszym pozwem powódka dochodziła m.in. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 10.000 zł, następnie rozszerzoną do 14.000 zł.

Ustalenie wysokości zadośćuczynienia powinno zostać dokonane z uwzględnieniem wszelkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy oraz to, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość winna przedstawiać jakąś odczuwalną wartość (por. wyrok SN z dnia 12 kwietnia 1972 r., II CR 57/72, OSNCP 1972, z. 10, poz. 183 oraz wyrok SN z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPIKA 1966, poz. 92).

Pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie

wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach (postanowienie SN - Izba Pracy z 2004-02-18 II UK 329/03).

W orzecznictwie przyjmuje się, że powołany wyżej przepis może stanowić podstawę do żądania przez poszkodowanego pieniężnego zadośćuczynienia także w przypadku przemijających zaburzeń w funkcjonowaniu organizmu, jeżeli ich następstwem są cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego (por. wyrok SN z 19.11.2008, III CSK 171/08).

Ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia, w rozpoznawanej sprawie Sąd wziął pod uwagę stopień doznanego długotrwałego uszczerbku (5%) na zdrowiu powódki, nasilenie jej cierpień fizycznych i psychicznych a także niekorzystne zmiany w jej życiu i aktywności związane z wypadkiem. Powódka zmuszona była do polegania na pomocy innych osób przez długi okres czasu, odczuwała dyskomfort związany z unieruchomieniem opatrunkiem gipsowym. Zmagala się też z bólem złamanej ręki oraz ograniczeniem ruchomości, wymagała leczenia farmakologicznego. Sąd miał na uwadze również fakt, iż do chwili obecnej złamana ręka przysparza powódce nieznacznych dolegliwości bólowych.

Sąd stwierdził, że należną powódce kwotą tytułem zadośćuczynienia jest 14.000 zł.

W rozpoznawanej sprawie powódka dochodziła również, po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, kwoty 6.090 zł tytułem zwrotu równowartości kosztów opieki osób trzecich i kosztów leczenia.

Podstawę prawną roszczenia powódki w tym zakresie stanowi przepis art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Odszkodowanie obejmuje zatem wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, których ocena, na podstawie okoliczności sprawy, należy do sądu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ogranicza się jednak rozmiary obowiązku pokrycia "wszelkich kosztów" wymaganiami, aby ich żądanie było konieczne i celowe (por. Wyrok SN z 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, LEX nr 378025). Przepis art. 444 § 1 k.c. ujmuje szkodę w sposób możliwie szeroki, a więc poszkodowany może domagać się kompensaty wszelkich kosztów, w tym także: kosztów transportu, kosztów odwiedzin osób bliskich, kosztów szczególnego odżywiania i pielęgnacji w okresie rekonwalescencji, kosztów nabycia specjalistycznej aparatury rehabilitacyjnej, kosztów przyuczenia do wykonywania nowego zawodu (przez jednorazowe albo okresowe świadczenie), zwrotu utraconych zarobków.

Korzystanie z pomocy innej osoby i związane z tym koszty niewątpliwie stanowią koszty leczenia w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. Legitymacja czynna żądania zwrotu tych kosztów przysługuje poszkodowanemu niezależnie od tego, kto sprawuje nad nim opiekę. Jednakże ewentualny rozmiar roszczenia przysługującego poszkodowanemu z tego tytułu nie może przekraczać wynagrodzenia osoby mającej odpowiednie kwalifikacje do wykonywania takiej opieki.

Zgodnie z opinią biegłego sądowego z zakresu ortopedii powódka wymagała pomocy innych osób w niektórych czynnościach życia codziennego w wymiarze przeciętnie 4 godzin dziennie przez okres 2 miesięcy po wypadku i w wymiarze 1 godziny dziennie przez okres dalszych 2 miesięcy.

Sąd obliczył wysokość odszkodowania z uwzględnieniem podanej przez biegłego z zakresu ortopedii liczby dni i godzin, przez które powódka wymagała opieki osób trzecich. Sąd uwzględnił żądania powódki, aby zastosować szacunkową stawkę w wysokości 18 zł/h – stawka ta bowiem nie jest wygórowana i mająca odniesienie do aglomeracji (...).

Odszkodowanie za koszty opieki osób trzecich (art. 444 § 1 zd. 1 k.c.) w łącznej kwocie 5.940 zł zostało wyliczone w następujący sposób: $(60 \text{ dni} \times 4 \text{ h} \times 18 \text{ zł}) + (90 \text{ dni} \times 1 \text{ h} \times 18 \text{ zł}) = 3.360 \text{ zł}$ z tytułu opieki osób trzecich.

Zgodnie z opinią biegłego z zakresu ortopedii powódka przez okres 2 miesięcy po wypadku zmuszona była zażywać leki przeciwbólowe, których koszt wyniósł 150 zł. Uznając roszczenie z tego tytułu za w pełni uzasadnione, Sąd przyznał powódce odszkodowanie w kwocie 150 zł z tytułu poniesionych kosztów leczenia.

Mając powyższe na uwadze powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki łączną kwotę 20.090 zł.

O należnych od zasądzonej kwoty odsetkach za opóźnienie w spełnieniu świadczenia Sąd orzekł na podstawie art. 476 k.c., zgodnie z którym dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. W przedmiotowej sprawie powódka zgłosiła Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. roszczenie z tytułu zadośćuczynienia w kwocie 45.000 zł i zwrotu kosztów opieki w kwocie 5.544 zł pismem doręczonym w dniu 23 września 2019 roku, zakreślając 14 dniowy termin na spełnienie świadczenia od daty doręczenia wezwania. W odpowiedzi na wezwanie Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w Ł. poinformowała powódkę, że komplet dokumentów został przekazany pozwanemu w dniu 8 października 2019 roku do pozwanego. Wobec powyższego 14 dniowy termin na spełnienie świadczenia w zakresie żądanej kwoty zadośćuczynienia oraz w zakresie zwrotu kosztów opieki w wysokości 5.544 zł upłynął pozwanemu w dniu 22 października 2019 roku, wobec czego odsetki od zasądzonej kwoty z tego tytułu (19.544 zł) należą się od dnia następnego, tj. od dnia 23 października 2019 roku. Powód pierwotnie w pozwie zgłosił roszczenie o zasądzenie kwoty 100 zł z tytułu zwrotu kosztów leczenia, odsetki od przyznanej kwoty z tego tytułu należą się więc od dnia następnego od dnia doręczenia pozwu pozwanemu, bowiem dopiero w tym dniu pozwany powziął wiadomość o roszczeniu powódki z tego tytułu. Z tego względu odsetki od kwoty 100 zł należą się powódce od dnia 8 kwietnia 2021 roku. W zakresie pozostałej zasądzonej kwoty w wysokości 446 zł obejmującej dalsze koszty pomocy osób trzecich (396 zł) oraz koszty leczenia (50 zł), których powódka dochodziła pismem rozszerzającym powództwo odsetki należą się od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu pisma zawierającego modyfikację powództwa, tj. od dnia 29 kwietnia 2022 roku.

W pozostałym zakresie roszczenie o odsetki zostało oddalone.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu był przepis art. 98 k.p.c. Sąd zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.854,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W przedmiocie nieuiszczonych kosztów sądowych obciążających pozwanego rozstrzygnięto na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j. t. Dz. U. z 2016 r., poz. 623 ze zm.), uwzględniając, iż pozwany przegrał proces w całości. Z tego tytułu nakazano ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Elblągu kwotę 6.78 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.